Nr 60. Dnia 1 marca. Niedziela. Dnia 17 lutego (1 marca) 1885 r.

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Albina B. i Antoniny M.
Poniedziałek: Heleny Cesarzowej.
Wtorek: Kunegundy Cesarzowej.
Środa: Kazimierza Królewicz.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 49
Zachód " 5 " 37.
Długość dnia godzin 10 minut 48.
Przybyło " " 3 " 10

Wschód księżyca o godzinie 6 minut 25 w.
Zachód " 6 " 40 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 3
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 1° R.

Czwartek: Teofila Biskupa.
Piątek: Wiktora i Wiktoryna M. M.
Sobota: Tomasza z Akwinu Wyzn.
Niedziela: Jana Bożego Beaty P.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.
Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.—Dziś Brodzisława, jutro Budzisława.

Zgromadzenia: Ogólne posiedzenie członków komitetu wystawy rolniczo-przemysłowej w Warszawie. (Lokal Towarzystwa wyścigów konnych, Krakowskie-Przedmieście—godzina 1 z południa.)—Zebranie czeladzi kowalskich. (Mieszkanie podstarszego, Chmielna 72—godzina 4 po południu.)—Sesja zgromadzenia giserów i konwisarzy. (Mieszkanie starszego, Elektoralna 7—godzina 6 wieczorem.)

Koncerta: Na korzyść kasy pożyczkowej artystów i innych osób do składu teatrów warszawskich należących wielki koncert wokalno-instrumentalny i deklamacyjny, pod dyrekcją hr. Gustawa Platera. (Sale redutowe—godzina 1 z południa.)—Koncert p. A. Sonnenfelda w połączeniu z przedstawieniem magika p. A. Siedleckiego. (Dolina Szwajcarska—godzina 5 po południu.)

Widowiska: Teatr Wielki: „Pan Twardowski";—teatr Rozmaitości: „Dora";— teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): „Gwałtowni". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Z sali posiedzeń.

O godzinie 2-ej dnia wczorajszego, w salonie wystawy Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem, odbyło się doroczne zgromadzenie członków tegoż Towarzystwa.

Wczorajsze to zebranie dzięki budzącym ogólne zainteresowanie wnioskom, było nader licznem.

Czynnościom zgromadzenia przewodniczył wiceprezes towarzystwa, p. L. Wrotnowski, około którego zgrupowali się członkowie zdającego sprawę z całorocznego toku spraw instytucyj, członkowie komitetu pp. Struve, Schoupp'e, Cichocki, F. Gebethner, St. hr. Kossakowski, Józefowicz, Łaszczyński, Maszyński, Szwojnicki i Gerson.

Delegację rachunkową reprezentował p. Fuchs.

Ponieważ całkowite sprawozdanie rozdane wszystkim członkom Towarzystwa na kilka dni przed zebraniem dostatecznie mogło być już znanem wszystkim obecnym, poprzestano przeto na publicznem odczytaniu sprawozdania delegacji rachunkowej, obejmującego ogólne rezultaty finansowe ubiegłego roku, które też przez obecnych w zupełności zatwierdzonem zostało.

Według porządku dziennego zebrania, wiceprezes towarzystwa p. Wrotnowski, poddał dyskusji wniosek p. Tatarkiewicza.

Wnioskodawca żąda, aby Towarzystwo dla rychlejszego zebrania funduszu potrzebnego na budowę gmachu dla siebie zostało przez ogólne zgromadzenie upoważnionem do zawieszenia na dwa lata, mianowicie na r. b. i na rok przyszły 1886-tym wydawnictwa reprodukcyj dzieł sztuki rozdawanych członkom Towarzystwa w formie premij i aby oszczędność ztąd osiągnięta przelaną została do funduszu przeznaczonego na budowę własnego gmachu.

Pierwszy w kwestji tej zabrał głos p. Bardzki. Popierając gorąco moc wnioskodawcy kładł on główny nacisk na to, że premje przez Towarzystwo rozdawane nie przynoszą uczestnikom Towarzystwa tak wielkiej korzyści, aby ci nie mogli jej się wyrzec dla daleko trwalszej i ogólniejszej korzyści uposażenia instytucji we własny budynek.

Pomimo jednak wymownego orędzia p. B., wnet przeciw wnioskowi podniosły się liczne głosy.

W duchu tym przemawiali pp. Leo i Puciata.

Z pomiędzy argumentów jakie przeciw wnioskowi przytoczone były, na uwagę zasługuje słuszniejsze ocenienie wartości premij dla członków towarzystwa na prowincji zamieszkałych a stanowiących bardzo znaczny procent ogólnej liczby członków. Nader niewielka szansa wygrania którego z dzieł sztuki do rozlosowania nabytych nie może być dla nich dostateczną zachętą do opłacania składki. Z prawa bezpłatnego zwiedzania wystawy korzystać mogą chyba w bardzo małej mierze, nie stanowiącej w żadnym razie dostatecznego równoważnika z corocznym wydatkiem kilku rubli.

Niema więc najmniejszej wątpliwości, że dla tej mianowicie kategorji członków premje mają niezaprzeczoną wartość i znaczenie, że przeto pozbawiać ich prawa do premji dla osiągnięcia około czterech tysięcy rubli oszczędności byłoby toż samo co zniechęcić ich do opłacania nadal składki i pozostania członkami Towarzystwa, co w rezultacie Towarzystwu nie oszczędność lecz stratę przynieść by musiało.

Gdy dyskusja wyjaśniła dostatecznie wniosek p. T., przewodniczący zgromadzeniu dalsze nad nim rozprawy zawiesił, stawiając natomiast propozycję, aby zgromadzenie ogólne zatwierdziło wniosek przelania do funduszu na budowę gmachu przeznaczonego sumy rs. 1,025 kop. 45 zarezerwowanej w roku 1883-im na najem lokalu oraz pozostałości z dochodów z wystawy po potrąceniu wszelkich kosztów.

Propozycję tę zgromadzenie jednomyślnie i bez żadnej dyskusji przyjęło.

Następnie pod obrady przyszedł drugi porządkowy wniosek p. Bardzkiego.

Osnowa tego wniosku jest taka.

Litografowie warszawscy odnieśli się do warszawskiego oddziału popierania Towarzystwa przemysłu i handlu z prośbą o wyjednanie u władzy cła ochronnego, mogącego zapobiedz przywozowi z zagranicy reprodukcyj zagranicznych, tamującej u nas rozwój sztuki litograficznej.

We wniosku swoim p. B. domagał się, aby zgromadzenie ogólne upoważniło komitet do poparcia ze swej strony prośby litografów.

Dyskusja nad tą kwestją nie trwała długo i rezultat jej był niepomyślny dla wniosku.

Zebranie wczorajsze zakończyło się wyborami do komitetu i komisji rewizyjnej.

Do sprawowania funkcji wiceprezesa zaproszony został nadal p. Lucjan Wrotnowski (gł. 142).

Do komitetu artystycznego wybrano pp. Łaszczyńskiego (gł. 132), J. Maszyńskiego (gł. 123), Szwojnickiego (gł. 122), Cichockiego (gł. 98), Gersona (gł. 97), Trębickiego (gł. 78) i Schouppego (gł. 77).

Do komitetu z grona miłośników pp. Józefowicza (gł. 136), F. Gebethnera (gł. 125), hr. Rzyszczewskiego (gł. 115), Wierzchlejskiego (gł. 89) i Romera (gł. 91).

Na członków komisji rewizyjnej obrano skład dotychczasowy, złożony z pp. Deike, Fuchsa i Jaworskiego.

Członków balotujących uczestniczyło 165.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Inspektorowie okręgowi fabryczni zauważyli, jak donosi *Now. wr.*, przy rewizji fabryk, iż pomoc lekarska udzielaną bywa robotnikom nader niedostatecznie i po daniu pierwszej porady ciężej cho-

KONRAD WALLENROD

OPERA W CZTERECH AKTACH

podług poematu

Adama Mickiewicza,

libretto Zyg. Sarneckiego i Wł. Noskowskiego, muzyka Wł. Żeleńskiego.

I.

Lwów 27-go lutego.

Cały Lwów — *tout Léopol*, mówiąc stylem gazeciarskim, był wczoraj w teatrze.

A nie łatwo mu to przyszło — i jeżeli doznał w całej pełni na przedstawieniu Wallenroda wrażeń, których się spodziewał i które go nie zawiodły — zasłużył na to w zupełności.

Od paru tygodni we Lwowie o niczem innem nie mówiono, tylko o Wallenrodzie; próby odbywały się pod osobistym kierunkiem kompozytora, ten i ów wciskał się do sali teatralnej i, jak zwykle się dzieje, to i owo wynosił na miasto; wyfruwały więc z gmachu hr. Skarbka i prawdziwe informacje i fikcyjne kombinacje i zdrowe zdania i najryzykowniejsze sądy, co na tle wiecznego i nigdy nieustającego sporu Mikuli *contra* Marek, wyrastało do tak fantastycznych kształtów, że niejeden skłonny był całego Wallenroda uważać za jakieś mityczne zjawisko.

Na domiar niepewności, ogłoszone już na 21-go pierwsze przedstawienie opery trzeba było odłożyć z powodu choroby barytonisty.

Zdawało się, że zwloka nie potrwa dłużej nad parę dni, bo taki termin *facultas* naznaczyła niedyspozycji Arcykomtura; aż oto przekonano się, że wszystko na świecie jest zawodnem, nawet wyrok medycyny.

Chory dostał zapalenia oskrzeli, które mogło się przeciągnąć — trzeba było myśleć o zastępstwie i zdecydować się na nową zwłokę.

Poszukiwanie barytonisty dość odważnego, żeby podjąć się partji sporej i trudnej i wystudjować ją w ciągu dwóch dni, to cała epopeja.

Lwów posiada towarzystwo muzyczne z poważnym kompletem chóralnym; ma prócz tego chór złożony ze stu kilkunastu osób, znany w mieście pod nazwą zbiorową „Lutnia", popisy którego stawiają na równi z europejskiemi towarzystwami chóralnemi — ale o solistę trudniej, niżby się wydawało nam warszawiakom zawsze prędzej gotowym do objęcia dowództwa aniżeli do stanięcia w szeregu.

Znaleziono jednak kogoś, wyciągnięto go w nocy z łóżka, dano mu partję w rękę, postawiono przy fortepianie i powiedziano: „pojutrze będziesz śpiewał Arcykomtura w „Wallenrodzie"...

I śpiewał...

Ale nim to nastąpiło! Jakie w mieście gawędy! jakie reporterskie w dziennikach galicyjskich komentarze! Wallenrod cofał się coraz bardziej w jakieś mgły legendowe.

Trzeba przyznać, że plotkom ustnym i pisanym materjału niebrakło.

Proszę sobie wystawić komplet śpiewaków, w którym primadonna, niedawno jeszcze amatorka, pierwsze dopiero kroki stawia, tenor pożyczony z operetki nigdy nie był dramatycznym bohaterem, baryton, ów dwudniowy zastępca, pierwszy raz w życiu wystąpił w solowej partji, a bas liczy zaledwie parę lat scenicznego zawodu!

A jednak operę odśpiewano, wrażenie było silne, dodatnie a powodzenie świetne.

Bo dzieło ma w sobie coś takiego — co opanowywa uwagę, umysł i serce słuchacza niezależnie od usterek, lub choćby nawet zalet wykonania — ma natchnienie...

Dlatego „Konrad Wallenrod" był dla piszącego te słowa czemś więcej prócz interesującej *premiery*, która po zaspokojeniu pierwszej ciekawości staje się zwykłem w bieżącem życiu teatru złudzeniem.

„Konrad Wallenrod", to nietylko piękne dzieło wyższego szlachetnego talentu, ale znaczący moment w historji opery polskiej, ważna chwila w rozwoju muzyki narodowej.

Po śmierci Moniuszki opera polska zamilkła zemdlona na grobie mistrza; probowano od czasu do czasu przywrócić ją do życia, ale Jarecki zamało na to posiadał twórczej energji, a Noskowski nigdy się do tego na serjo nie wziął, lub próbował trzeźwić

rym, ci ostatni, po zapłaceniu im należności, bywają uwalniani z fabryk, co przyczynia się do szerzenia wśród ludności chorób, a zwłaszcza zakaźnych. Aby zapobiedz podobnemu postępowaniu, według opinji inspektorów fabrycznych, należy zobowiązać fabryki i zakłady przemysłowe do zabezpieczenia pracownikom rzeczywistej pomocy lekarskiej.

= W przygotowywanych przepisach mających na celu ukrócenie lichwy, jak donoszą *St. Pet. wied.*, szczególna uwaga ma być zwrócona na lombardy prywatne, nad operacjami których rozciągnąć mają kontrolę rewizorowie specjalni, delegowani ze składu urzędników rządowych instytucyj finansowych. Każde przekroczenie przepisów ściągać będzie na utrzymujących lombardy surowe kary pieniężne. Celem zebrania informacyj co do środków przeciwko lichwie, zastosowanych na Zachodzie, wysyłano za granicę specjalnego delegata, który przedstawił już ministerjum sprawozdanie z rezultatów swej misji.

= *St. Pet. Herold* dowiaduje się, iż obradujący w Lizbonie kongres związku pocztowego wydał bardzo pomyślne rezultaty. Zgodzono się przedewszystkiem na istotne ulepszenia w przesyłce listów pieniężnych itp.

= W ciągu trzech miesięcy od 13-go listopada r. z. do 13-go lutego r. b. sędziowie pokoju rozstrzygnęli 105 spraw o sprzedaż niezdrowych produktów spożywczych skonfiskowanych przez policję. Z tej liczby w 17-tu sprawach przekupnie zostali uniewinnieni, a w 88-u skazani na kary pieniężne od 3 do 50 rubli.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 15-go do dnia 22-go lutego r. b. włącznie, wydała 125 nowych książeczek (mniej o 34 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 681 wnioskach złożono rs. 15,366 kop. 5 (mniej o rs. 1,842 k. 35 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 205 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 28 kop. 93, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 12,911 kop. 38 (mniej o rs. 3,825 kop. 56 aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 81 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 37,213 posiada kapitał rs. 1,542,731 kop. 3 (więcej o rs. 2,454 kop. 67 aniżeli w tygodniu poprzedzającym).

= Następujące dostawy materjałów do budowy kanalizacji uzyskały zatwierdzenie władzy wyższej: firma Lilpop, Rau i Löewenstein, rury wodociągowe za rs. 133,729 kop. 58; firma Devansa pody betonowe za rs. 12,390 i pody z cegły na cement do kolektora bielańskiego za rs. 22,980; p. Openheim ze Szczęśliwic cegła za 3,200 i cegła maszynowa za rs. 17,000; fabryka Losjus w Szczecinie cement za rs. 33,750; firma Steina w Szczecinie cement za rs. 26,600; firma Liwena cement za rs. 6,600. Na budowę głównego kolektora (suma kosztorysowa rs. 203,349), tudzież na dostawę przyborów żelaznych do głównego kanału C. polecono wezwać firmy do konkurencji.

= Towarzystwo popierania przemysłu i handlu otrzymało już siedm odpowiedzi na kwestjonarjusz fabryczny.

= Z teatru i muzyki

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr Wielki.

Niedziela: Na korzyść kasy pożyczkowej artystów i innych osób, do składu teatrów warszawskich należących, koncert wokalno-instrumentalny i deklamacyjny w salach redutowych, pod dyrekcją hr. Platera(godzina 1 z południa); wieczorem zaś, o zwykłej godzinie rozpoczęcia widowisk w teatrach warszawskich, „Pan Twardowski"; poniedziałek: „Otello"; wtorek: „Rigoletto" (występ p. Czernickiego); środa: „Broń niewieścia" i „Rozwiedźmy się" (występ p. Pospieszilówny); czwartek: „Carmen"; piątek: Czwarty koncert symfoniczny panny Zofji Menter; sobota: „Faust" (występ p. Pospieszilówny; niedziela: „Jawnuta" i „Don Kiszot".

Teatr Rozmaitości.

Niedziela: „Dora"; poniedziałek: „Pożar w klasztorze", „Pan Benet" i „Stryj przyjechał"; wtorek: „Jacuś"; środa: „Drzemka pana Prospera"; czwartek: „Dora"; piątek: „Żydzi"; sobota: „Prelegent", „Jestem zabójcą" i „Sto tysięcy"; niedziela: „Rozbitki".

Teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej):

Niedziela: „Gwałtowni"; poniedziałek: „Bańki mydlane" i „Pożycz mi twej żony"; wtorek: „Giroflé-Girofla" (po raz pierwszy); środa: „Giroflé-Girofla"; czwartek: „Kamionka"; piątek: „Giroflé-Girofla" (występ panny Majeranowskiej-Nicolas); sobota: „Giroflé-Girofla"; niedziela: „On ma trzy żony".

* Wczoraj w teatrze Rozmaitości wznowiono komedję młodszego Fredry: „Drzemka pana Prospera".

Żółkowski w swej historycznej roli Prospera Brony był nieporównanym, jak zawsze.

Wszystko dokoła wielkiego artysty starzeje się i więdnie, tylko siła jego komizmu pozostaje niespożytą zawsze i świeżą.

Żółkowski grał wczoraj z młodzieńczą werwą i świetnym humorem, nadając wypieszczonym drobiazgowo szczegółom piętno genjalnej improwizacji.

W ogóle przedstawienie wczorajsze komedji należało do nader szczęśliwych.

Zwłaszcza obsada ról kobiecych dodała jej wiele wdzięku.

Role te, spoczywające dawniej w niewłaściwych rękach, objęły trzy najpiękniejsze panie naszego dramatu, Ładnowska, Lebrunowa i Lüdowa, i warto było widzieć ów wyścig o berło piękności. Naturalnie, że i tualety mówiły tu wiele...

Pani Ładnowska rolę Marji grała z miłą prostotą, pani Lüdowa, jako Irena Belmani, rozwinęła sporo dowcipu i życia na tle cieniowanej poprawnie dykcji.

Nie mogliśmy zrozumieć dawniej i nie zrozumieliśmy wczoraj, dlaczego p. Wolski nie objął roli Florestana w spuściźnie po p. Szymanowskim. Harmonja wykwintnego ansamblu wymagała tego koniecznie, podobnie jak elegancka *mise en scène* całości domaga się natarczywie usunięcia szkaradnego fotelu, na którym Prosper odbywa swą drzemkę.

Fotel ów psuje efekt pysznej gry Żółkowskiego w tej scenie...

* Dziś o godzinie 1-ej w salach redutowych koncert na dochód kasy pożyczkowej artystów warszawskich teatrów.

* Wczorajsze *Echo* zapowiada druk najnowszej komedji Kazimierza Zalewskiego: „Friebe" już w przyszłym numerze swoim.

Ponieważ w *Echu* drukuje się obecnie nowa komedja Józefa Blizińskiego: „Szach i mat", czytelnicy pisma tego mają sposobność zapoznania się z dwiema najciekawszemi nowościami naszej literatury dramatycznej, zanim takowe ujrzą światło kinkietów.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Z powodów niezależnych od Towarzystwa dobroczynności, zapowiedziane na dzisiaj przedstawienie w miejscowym teatrzyku amatorskim zostało odroczone.

Przedstawienie odbędzie się za dni kilka...

= Na wpisy.

Poczynając od przyszłej środy uczniowie, którzy nie uiścili opłaty wpisowej za półrocze bieżące, będą mieli wzbroniony wstęp do szkoły.

W smutnem tem położeniu znajduje się bardzo znaczna liczba młodzieży gimnazjalnej.

W naszej redakcji posiadamy mnóstwo próśb o pomoc w tem położeniu.

Czyż mamy je pozostawić bez skutku?

Wprawdzie fundusze, nadesłane nam na ten cel, wyczerpane już całkowicie, ale liczymy na znaną uczynność zamożnych mieszkańców Warszawy.

Wczoraj właśnie złożono nam zbiorową na powyższy cel ofiarę od kółka obrońców, i mamy nadzieję, iż fakt ten obudzi pożądane naśladownictwo.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły temi dniami w Sosnowcu prof. Franciszek Łopuski dobrze się zasłużył pedagogji krajowej.

Po ukończeniu fakultetu filologicznego w Moskwie, pracował czas jakiś w Warszawie, następnie od r. 1852-go w Suwałkach, gdzie na młodzież szkolną wpływ użyteczny wywierał.

Przy reorganizacji wychowania w r. 1862-im wezwany do Warszawy, wykładał tu aż do śmierci w szkołach rządowych, nadto pomagał bratu w prowadzeniu szkoły prywatnej.

= Sprawozdanie roczne.

Według sprawozdania rocznego Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem, które w tych dniach opuści prasę, Towarzystwo w r. z. liczyło 167 członków.

Dochody wynosiły 94,939 rs. 3 1/2 kop., wydatki zaś 63,155 rs. 87 1/2 kop.

Remanent zatem na rok bieżący przedstawia cyfrę 31,783 rs. 16 kop.

= Śmiertelność.

W zeszłym tygodniu zmarło 239 osób (mniej o 5 aniżeli w tygodniu poprzedzającym).

Zapalenie płuc zabrało najwięcej ofiar (60), następnie katar kiszek (24) i suchoty (23).

Z chorób zakaźnych błonica nie przestaje grasować i zmarło na nią w tygodniu sprawozdawczym 14 osób, na szkarlatynę 4, na ospę 4 i na dużycę (tyfus brzuszny) 5.

= Kalendarz muzyczny.

Z pośród licznej rzeszy kalendarzy specjalnych nadsyłanych do nas z za granicy, wymienić należy lipski „Kalendarz muzyczny".

Na każdej z kartek przeznaczonych do zdzierania znajduje się wskazówka o narodzinach lub śmierci muzyków całego świata wraz z wykazem ich najcelniejszych utworów, zaleconych w danym dniu do grania...

Kalendarz ten więc oprócz pomysłu odznacza się jeszcze podobieństwem do... „365 obiadów."

= Pamiątki z Warszawy.

W handlu ukazały się brosze, bransolety itp. drobiazgi z napisami: „Warszawa".

Jest to innowacja, przeznaczona dla osób zwiedzających nasze miasto.

Niektóre przedmioty, upiększone malowidłem, przedstawiają się wcale ładnie.

= Niezwykła kolekcja.

Jeden z naszych znajomych, wiekowy emeryt, wolne chwile swojego żywota poświęca zbieraniu wcale niezwykłej kolekcji.

Są to charakterystyczne szyldy, używane przez wszelkiego rodzaju handlujących i rzemieślników.

Niektóre wyszły lub wychodzą z użycia, inne zaś rodzą się z postępem czasu i zmianą wymagań.

W rzędzie okazów znajdują się rymowane napisy restauratorów wraz z malowanemi postaciami szwajcarów, zapraszających do wejścia...

---

naukowemi specyfikami, wtedy, gdy trzeba było tylko natchnienia poezji, żeby ją obudzić z odrętwienia.

Tylko... o to *tylko* właśnie wszystko się rozchodziło, bo przez ten czas poezja, sztuka, przebywały ewolucję do dziś dnia jeszcze nieskończoną, nie zamkniętą, odbijającą się na całej obecnej twórczości artystycznej jakąś cechą przejściową, niezdecydowaną, której ślady w muzyce dostrzedz się dadzą.

Przedewszystkiem zmieniło się pojęcie charakteru narodowego w sztuce: sferę twórczości zacieśniono do teraźniejszej doby, podsunięto jej jako wyłączny materjał rzeczywistość, życie bieżące i powiedziano jej: „tu szukaj, tu znajdź natchnienie, nie sięgaj w przeszłość i umiej być narodową, nie przebierając się w garderobie historycznej."

Szukają tedy owego natchnienia poezja, powieść, dramat, malarstwo, rzeźba i może kiedyś, zabłąkawszy się po omacku, nadłożywszy drogi między drogowskazami chwilowych ideałów, znajdą je pod warstwą kosmopolityczną, w której wszędzie teraźniejszość utkwiła.

Tymczasem jest sztuka najuparciej opierająca się temu obcinaniu skrzydeł nożycami doby obecnej— muzyka.

Córka uczucia, chce nią pozostać jaknajdłużej; krótkotrwałość przemijających ideałów nic ją nie obchodzi, źródło natchnienia ma w duszy ludzkiej i z niej na świat wylata pieśnią, w której pulsują uderzenia indywidualnego i zbiorowego serca.

Ze wszystkich sztuk ona jedna najwytrwalej zatrzymuje cechy narodowe, bo ona jedna wyraża najgłębsze boleści, najwznioślejsze radości, językiem nie ulegającym zagładzie.

Polotów swoich ograniczyć nie da; do jednej chwili życia przykuć się nie pozwoli i odzywa się gdzie i kiedy jej się podoba głosem historji lub teraźniejszości, przemawia nawet wtedy i tam, gdzie wszystko inne koło niej zamilkło. *Flat ubi vult.*

Życie jednak nie przemija dla niej bez wpływu; odebrało jej bezpowrotnie dwie zalety: naiwność i prostotę, a postawiło natomiast wobec pogłębionych uczuć, z których ma czerpać natchnienie.

Czy jej dało jednocześnie środki do odtworzenia tych głębin?

Chwiejność w odpowiedzi na to pytanie, stanowi właśnie charakterystyczną cechę dzisiejszej muzycznej twórczości.

Prawdziwe talenta rozumieją, że tym środkiem do pogłębienia uczucia w muzyce może być nie kombinacja rozumowa, ale tylko silniejsze uczucia natężenie, większe jego skupienie, zamknięcie najobfitszej treści w jaknajzwięźlejszym frazesie. Dzięki takim talentom, liryka utraciła może słodycz, a zyskała wymowę, namiętność; erotyzm wyrzekł się tkliwości na korzyść temperamentu; dramat spotęgował grozę—słowem z muzyki niknie potroszę pierwiastek łagodności, a zdaje się unosić nad nią tchnienie boleści i gniewu.

Z drugiej strony, wydoskonalona wiedza muzyczna, nowe poglądy na rolę melodji i harmonji i cały techniczny przybór dzisiejszej twórczości, starają się poloty jej uczynić zależnemi od myśli i tylko wyłącznie od myśli, a wahanie się między dwoma kierunkami—to charakterystyka obecnego okresu.

Władysław Bogusławski.

Obok zwitka waty, związanego na błękitnej wstędze, widzimy tu kółka kołodziei, staranne malowidła na blasze, wyobrażające pijatykę w „piwniczce” minjaturowe trumienki i... drewnianych dzieciaków w poduszeczkach.

Oparty o ścianę olbrzymi niedźwiedź trzyma but w łapie, służąc za godło szewcowi, turek palący fajkę—dystrybucji cygar.

Miedniczki golibrodów, wszelkiego rodzaju drewniane i metalowe narzędzia i naczynia dopełniają kolekcji nieustannie dopełnianej przez zbieracza.

= Zmiany losu.

Między dorożkarzami można spotkać nader ciekawe osobistości.

Częstokroć płaszcz granatowy z numerem okrywa postać człowieka, który przechodził różne koleje w życiu.

Do takich należy pewien b. obywatel ziemski, przed dziesięciu laty posiadacz dość dużego folwarku.

Pan *** ojcowizny nie zmarnował, żył skromnie, lecz rozmaite klęski sprzysięgły się na biednego człowieka, tak, że wyszedł z wioski bez grosza zasobów.

Żona biedaka umarła, troje dziatek wzięli krewni na wychowanie, sam zaś p. *** poszedł w świat szukać chleba.

I teraz jednak ciągle mu się nieszczęściło.

Pełnił funkcje ekonomów, pisarzów gminnych, dozorców magazynów i t. p. lecz pomimo pracy i uczciwości nigdy nie mógł utrzymać się na miejscu, a o nowe coraz to było trudniej.

Nareszcie przywędrował do Warszawy lecz tu również o zajęcie nie łatwo.

Nieszczęśliwy człowiek był już w ostatniej nędzy i zrozpaczony myślał o głodowej śmierci, kiedy przypadkowo spotyka jakiegoś jegomościa z waszecia i... o dziwo poznaje w nim swego dawnego stangreta, który zniknął ze wsi szukać szczęścia w Warszawie.

Powitanie było bardzo serdeczne.

Dawnemu Grzesiowi Warszawa lepiej posłużyła, aniżeli panu eks-dziedzicowi.

Okazało się, iż Grześ wyszedł na „pana Grzegorza“; pełniąc funkcje woźnicy dorożkarskiego dorobił się trochę grosza i został sam właścicielem dorożki.

Z czasem przybyła druga i trzecia, dość że dawny stangret posiada obecnie siedm dorożek i 18 koni na stajni.

Poczciwy człowiek odczuł położenie swego niegdyś chlebodawcy i... zaproponował mu wzięcie jednej dorożki w dzierżawę.

Pan *** nie mając nic do stracenia, przedsięwziął kilkodniową próbę i... w rezultacie przystał z wdzięcznością na projekt p. Grzegorza.

Dawny pan furmani teraz swemu stangretowi i z procederu swego ma niezły zarobek.

Tak to fortuna kołem się toczy.

= Złodzieje w tramwaju.

W dniu wczorajszym przed samym wieczorem do tramwaju z pełnym kompletem osób wskoczyło na Marszałkowskiej trzech młodych, niepocześnie ubranych ludzi.

Pasażerowie, mimo protestu konduktora i oburzenia popychanych osób, pchali się w kierunku przedniej platformy.

Kiedy pogróżki nie skutkowały, konduktor zatrzymał wagon, chcąc wezwać pomocy policji.

Wówczas dopiero nadliczbowi pasażerowie szybko zeskoczyli, a wagon ruszył dalej.

Była to nowa sztuczka złodziejska, nie ulega bowiem wątpliwości, że wszyscy trzej są rzezimieszkami, czego zresztą pozostawili dowody.

Panu Z. skradziono złoty zegarek z takąż dewizką, drugi pasażer spostrzegł brak portmonetki z drobną monetą, trzeciemu wyciągnięto srebrną papierośnicę, wreszcie pani Dr., na którą jeden z rabusiów, przechodząc przez wagon, niby to się zwalił nieostrożnie, skradziono woreczek z 58-iu rublami.

= Śmiała kradzież.

Podczas nieobecności państwa G., zamieszkałych przy ulicy Twardej pod nrem 10-ym, niewiadomi sprawcy dobrawszy się do mieszkania otworzonego za pomocą wytrychów, powybierali same kosztowne przedmioty, jak lichtarze, serwis srebrny stołowy, garnitury i pierścionki z brylantami, ogólnej wartości rs. 1,400.

Poszukiwania sprawców kradzieży, których musiało być kilku, prowadzą się energicznie.

= Zuchwała służąca.

Pani B. zamieszkała przy ulicy Grzybowskiej, wszedłszy do kuchni, znalazła jakiś nieporządek, wskutek czego zaczęła monitować kucharkę.

Harda służąca odpowiadając szorstko, schwyciła wreszcie garnuszek z wrzącą wodą i wylała ją pani na twarz.

Na krzyk pani B. nadbiegł mąż, który wypędziwszy zaraz zuchwałą służącę, wniósł jednocześnie skargę do sądu.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym, o godzinie 6-ej rano, rzucił się w nurty Wisły Wilhelm S., robotnik fabryczny.

Tonącego już zdołano szczęśliwie uratować.

Przyczyną zamachu samobójczego jest nałogowe pijaństwo.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Kapitulnej pod nrem 1-ym zmarł nagle Ignacy K.

Zwłoki zostały zabezpieczone, celem zbadania przyczyny nagłej śmierci.

= **Wypadki.**—Na Pradze robotnik Grzegorz O., ładując na wóz sztabę żelaza, upadł i uległ złamaniu prawej nogi.—Na Piwnej Antonina S., zranioną została dyszlem wozu roboczego w głowę.

= Koncert.

Z Lublina piszą nam:

„Urządzony staraniem władzy szkolnej koncert uczniów i uczennic obudwu miejscowych gimnazjów na korzyść niezamożnych kolegów i koleżanek, odbył się wczorajszego wieczora z wielkiem powodzeniem.

Obszerna sala gimnazjum męskiego zapełniona była po brzegi i publiczność gorąco oklaskiwała młodziuchnych koncertantów, którzy numera urozmaiconego programu wykonywali wielce poprawnie a nawet z artystycznem poczuciem.

Dochód wynosi około 450 rs., które za potrąceniem nieznacznych kosztów obrócone zostaną na wpisy za drugie półrocze.“

= Z Mińska litewskiego piszą:

„Towarzystwo nasze wzajemnego kredytu rozesłało już swym członkom wezwanie na doroczne ogólne posiedzenie, które w bieżącym roku nie 13-go marca, jak dotąd bywało, lecz 17 go ma się odbyć.

Zebranie ma na celu: 1) wysłuchanie sprawozdania za rok ubiegły; 2) zatwierdzenie budżetu wydatków na r. b. i 3) wybór dyrektora, sześciu członków rady i członków komisji rewizyjnej.

Tak więc zarząd banku nie uwzględnił wcale postanowienia większości swych członków, co do rozesłania na parę tygodni przed zebraniem sprawozdań i projektów, a to w tym celu, aby się można było dobrze rozpatrzeć w cyfrach, nim się je zatwierdzi lub odrzuci.

Niepodobna zrozumieć przyczyny, dla jakiej zarząd pomija milczeniem kwestję tak ważną i mającą dobro instytucji na celu, narażając tym sposobem Towarzystwo na nowe nieporozumienia i sprzeczki, które z powodu niezadowolenia większości, silnie zapewne wybuchną na przyszłem posiedzeniu.

= Pola.

Korespondent nasz z Płocka pisze:

„Oziminy na polu wyglądają pięknie i dobrą dla rolników rokują przyszłość, jeżeli... wiosna będzie ciepła i w miarę dżdżysta, czas kwitnięcia słoneczny i lekko wietrzny, żniwa pogodne, suche.

Jak widzicie, nadzieje nasze nieźle są obwarunkowane.

Koniczyny natomiast niemal przepadły.

Niemcy też gwałtownie skupują nasienie koniczyny, która tak obficie lata zeszłego się obrodziła, i odprzedawać nam je będą na przyszły zasiew po podwójnej zapewne cenie.

U nas z powodu drogości kapitału, ta spekulacja jest trudną.

Za przykładem kanclerza niemieckiego dobijającego rolnictwo nasze cłami, poszły wszystkie te cukrownie, dla których w płockiem — a mówię tu o gubernji całej — plantujemy buraki.

Obniżono cenę korca o groszy 40 i znacznie zmniejszono zaliczki.

Za pozór do tego służy zniżka cen cukru.

Ale dlaczego cukrownie nie podnosiły ceny buraków w ciągu tych ostatnich lat kilku, czy kilkunastu, gdy przynosiły swym właścicielom po 30%, 40%, 50% a nawet 60% czystych zysków, pomimo niezmiernie kosztownej administracji?”

= Epizootja.

Z płockiego piszą nam:

„Nowa klęska dotknęła okolicę naszą.

Księgosusz sprowadzony do Płocka z bydłem, zapewne stepowem, przeniósł się na wieś.

Zaraza nie stała się jeszcze ogólną, dotąd bowiem głównie jedną wieś dotknęła, rozpowszechnienie jej jednak zależnem już jest tylko od przedsiębranych środków zaradczych i ścisłości w ich wykonaniu.

Rzecz jest bardzo w tych razach szkodliwą, że urzędy weterynaryjne, trzymając się systemu krycia światła pod korcem, nie zawiadamiają ogółu za pośrednictwem poczytnych organów prasy o grożącem niebezpieczeństwie, o miejscowościach, których strzedz się należy, i o środkach ostrożności, jakie w danej chwili i danej okolicy przedsiębrać trzeba.

Taka tajemniczość, która prawdy nie kryjąc, staje się owszem źródłem przesadnych, potwarczych wieści, usprawiedliwia stałą niemal prohibicję inwentarza naszego, jaką rząd niemiecki roztoczył na swej granicy.”

Z sali sądowej.

Kopciuszek.

V.

W pośpiechu sprawozdawczym pominęliśmy wczoraj jedną kwestję, która nam od początku niepojętą się wydała, i która, snać, w również zagadkowem świetle przedstawiła się sędziom, skoro z za stołu prezydjalnego poruszono ją pod koniec śledztwa.

Mamy tu mianowicie na myśli niezrozumiałość pobudek, które skłoniły obwinionych wziąć do swego domu Tanię, mieszkającą poprzednio stale przy matce, w Petersburgu.

Zapytana o to pani Gérard powołała się na współobwinionego, ten zaś oznajmił, iż zabrał dziecko z sobą podczas pobytu w Petersburgu, ponieważ przedtem żona kilkakrotnie donosiła mu w listach, że z Tanią z powodu jej krnąbrności rady sobie dać nie może. Wobec tego pozostawienie dziecka przy boku słabej matki wydało się niebezpiecznem dla jego przyszłości, i pan B. wziął córeczkę do siebie, ażeby osobiście czuwać nad nią. Rzeczone wyjaśnienie potwierdziła następnie p. Gérard, dodając, iż dziecko od pierwszych chwil pobytu u niej zdradzało krnąbrny i kapryśny temperament.

O godzinie 12-tej w południe rozpoczęły się rozprawy ostateczne.

Tow. prok. Czyczeryn zaznaczył na wstępie, że podczas gdy bezpieczeństwo jednostek wogóle znajduje osłonę i gwarancję w ustawodawstwie, jedynie prawa nieletnich są często na szwank narażane, dzięki nadużyciom rodziców.

W roku 1868-ym senat rządzący powagą swojej opinji utrwalił zasadę karania tych ostatnich, za okrutne obchodzenie się z dziećmi.

Taki właśnie przykład przedstawia proces obecny.

Następnie, reasumując rezultaty śledztwa, prokurator oparł na nich twierdzenie, iż fakt udręczeń, zadawanych systematycznie bezbronnemu dziecku przez cały czas pobytu jego w domu ojcowskim, nie może ulegać wątpliwości. Jak zaś ciężką była niedola dzieciny, najlepiej tego dowodzi to, że mała Tania, po wielokrotnych bezskutecznych usiłowaniach ucieczki, nie wahała się w końcu szukać ocalenia przed domowem piekłem nawet z oczywistem narażeniem życia;—boć nie można przecież uwierzyć, iżby tragiczny epizod z dnia 2-go stycznia był po prostu nieszczęśliwym wypadkiem,—jak to nakazano dziecku twierdzić w obliczu sądu.

Winnymi wszystkich cierpień fizycznych i moralnych katuszy,—których dziecina sama nieodczuwa jeszcze obecnie, lecz które odczuje niechybnie w niedalekiej przyszłości,—są w równej mierze oboje oskarżeni i wina ich w zupełności kwalifikuje się pod § 1489 kod. karnego.

Gdyby sąd tego nie uznał i wyrokiem swym uniewinnił podsądnych, to wyrok taki byłby świadectwem że pan B. godnym był ojcem, a pani G. zacną i dobrą opiekunką. Pan Bardowskij i pani Gérard są to ludzie, których los szczodrze obdarzył na drogę życia. Komu wiele dano, od tego wiele żądać należy. Na tej więc zasadzie obwinionym wymierzyć trzeba najsurowszą karę, przepisaną w powołanym powyżej artykule kodeksu. W konkluzji swej trzygodzinnej mowy, prokurator powołał się na 1 cz. 31 art. kod. karnego i postawił wniosek skazania Bardowskiego (jako szlachcica) na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów i zamieszkanie w Syberji, pani Gérard zaś—na trzy lata więzienia, a następnie wydalenie z granic Cesarstwa i Królestwa.

Następnie również bardzo długo przemawiał adw. Korenfeld w obronie p. Bardowskiego. Obrońca na wstępie zredukował do paru ostatnich miesięcy zakres całej sprawy. W tym czasie śledztwo nie wykryło nic zgoła takiego, coby mogło być podstawą do oskarżenia pana B. o znęcanie się nad córką. Ta ostatnia cofnęła w sądzie swe poprzednie kłamliwe skargi, wywołane chęcią powrotu pod opiekę pozwalającej na wszystkie jej wybryki matki. Gdyby jednak nawet uwierzyć dawniejszym opowiadaniom dziecka, to i te nie uzasadniają zarzutu mniemanych udręczeń. Ze stanowiska objektywnego nie może być o tem mowy; że zaś nawet ze stanowiska subjektywnego udręczeń również tu nie było, najlepszym tego dowodem jest stwierdzony przez świadków wesoły humor dziecka i zadawalniający stan jego zdrowia. Jednem słowem, mniemane znęcanie się było poprostu tylko wykonywaniem władzy rodzicielskiej; a jeśliby nawet przypuścić, że p. B. władzy tej nadużył, to w takim razie należałoby postąpić względem niego sposobem, wskazanym w §§ 339 i 340 kod. cyw. W konkluzji obrońca prosił sędziów o zupełne uniewinnienie jego klijenta.

O godzinie 6-ej po południu prezydujący zarządził dwugodzinną przerwę. Wieczorem salę znowu napełnił tłum ciekawych, którzy w dzień cisnęli się do

wnętrza tak natarczywie, że przed bramą gmachu musiano postawić straż policyjną.

Na wieczornem posiedzeniu sędziowie wysłuchali mowy adw. Sztengera, obrońcy p. Gérard.

Zastrzegł on z góry, iż nie potrzebuje roztrząsać poszczególnych faktów, ponieważ sztuczne w tym względzie fajerwerki mowy prokuratora zostały już zgaszone przez poprzedniego obrońcę.

Zamiast tego więc pan S. zajął się przeważnie charakterystyką obwinionych. Wedle jego słów, pani G. od pięciu lat dzieli z p. B. wspólną życia drogę; ale w ostatnich czasach, ku wielkiemu jej przerażeniu, węzły te słabnąć poczęły.

Pragnąc je na zawsze ukrzepić, zażądała sprowadzenia pod swą opiekę dziecka, w nadziei, że będzie ono ogniwem, spajającem ich nadal.

Tak więc jej interesem było, iżby dziecko mieszkało z nimi, i wzgląd ten sam przez się wykluczał możliwość okrutnego obchodzenia się z Tanią.

Wprawdzie opiekunka, która nigdy przedtem nie znała rodzinnego pożycia, i mała wychowanica, oderwana nagle od boku rodzonej matki, nie rozumiały się wzajem; wprawdzie powstawały ztąd zajścia przykre; lecz pomimo to o znęcaniu się nad dzieckiem nie może być mowy.

Wobec znanych wyników śledztwa i opinji ekspertów, § 1489 kod. karnego nie ma tu żadnej racji bytu, i sprawiedliwość wymaga uniewinniającego wyroku, który przecież będzie nie patentem cnotliwości obwinionych, lecz jedynie świadectwem, że postępowanie ich nie kwalifikuje się pod sankcję kodeksu karnego.

O godzinie 9 tej rozpoczęły się narady sędziów nad tekstem pytań, posłużyć mających za podstawę przy wyrokowaniu.

Projekt pytań owych, zredagowany bardzo szczegółowo i odczytany o godzinie 10-ej, nie wywołał żadnych reklamacyj.

Narady sędziów nad wyrokiem trwały całe dwie godziny.

O samej północy sędziowie ukazali się na prezydjum. Wyrok brzmiał potępiająco. Powołano się w nim na 1489, 3 i 4 cz. 31, 152, 43, 77, 70 i 48 art. kod. karnego.

Sędziowie orzekając winę obojga oskarżonych, skazali Bardowskiego (jako szlachcica) na zesłanie na Syberję do gub. tobolskiej, gdzie mu nie wolno będzie wydalać się z miejsca pobytu przez rok jeden, z gubernji zaś przez dwa lata. Anna Gérard skazaną została na dwa lata więzienia, z oddaniem następnie pod dozór policyjny. Nadto oboje podsądni ulegają pozbawieniu wszystkich szczególnych praw i przywilejów. Wyrok ten po jego uprawomocnieniu, przedstawiony zostanie, odnośnie do Bardowskiego, na Najwyższe zatwierdzenie.

Oskarżeni wysłuchali wyroku w niemem osłupieniu.

Na sali rozległo się łkanie.

To płakał „kopciuszek"...

Fr. N.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Wywabianie plam tłustych z materyj wełnianych.

Środków jest kilka; należy nam wybrać ten, który mamy pod ręką, albo ten, o który łatwiej się postarać. Jeśli użyjemy naprzykład czystej terpentyny, w takim razie nasyca się nią miejsca splamione, nacierając je jednocześnie kawałkiem gałganka z tejże materji; po natarciu—powtórnie napuszcza się terpentynę, posypując zwilżone miejsca cienką warstwą przesianego popiołu i pozostawiając takowy w zetknięciu z materją przez całe pół godziny. Następnie popiół się strzepuje—a dokonanie reszty pozostawia się szczotce. W miejsce terpentyny mogą być użyte następujące esencje mineralne z warunkiem, iżby były doskonale czyste: 1) alkohol, 2) benzyna, 3) siarczyk węgla. Popiół może być zamieniony przez: 1) glina lub kreda w proszku, 2) talk, 3) wapno gaszone na powietrzu. W razie gdy plamy są tylko powierzchowne, można je często wywiabiać przez proste użycie wody mydlanej letniej i szczotki; w uporczywszych zaś wypadkach, użyciem eteru lub żółci wołowej—substancyj, mających własność rostwarzania tłuszczów.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

A. P. rs. 6, A. D. kop. 50.

Na kościół w Połtawie.

Broncio rs. 1.

— Na intencję pomyślnym skutkiem uwieńczonej podróży, od M. rs. 5 na wpis dla uczni gimnazjalnych.

— Szanowny panie redaktorze! Wiadomość o smutnem położeniu, w jakiem znajduje się obecnie znaczna liczba młodzieży gimnazjalnej, zagrożonej wydaleniem ze szkół, wskutek nieopłacenia wpisu za półrocze bieżące, dała pochop w kółku adwokatów do doraźnej składki, mającej osuszyć bodaj kilka łez niedoli. W tym celu pięćdziesięciu kolegów-obrońców złożyło na moje ręce *rs. 100.* Sumę powyższą, łącznie z łaskawie nadesłanemi pod moim adresem na tenże sam cel ofiarami p. Aliny K. (*rs. 25*) i hr. Jadwigi Z. (*rs. 10*), czyli ogółem **rs. 135**, mam zaszczyt przesłać przy niniejszem, do rozdziału pomiędzy potrzebujących wsparcia uczniów, wedle uznania redakcji. *Franciszek Nowodworski* (adwokat).

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Wiktorja z Gołębiowskich **Rokicka,** wdowa po urzędniku, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 69, zmarła dnia 27 lutego r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego w dniu 2 marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej i pół** zrana. Wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła nastąpi w tymże dniu o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy córka z zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Gdyby zmiana zaszła w godzinie pogrzebu w klepsydrach sprostowane zostanie. —251—

† Ś. p. Wincenty **Głębocki**, rzeczywisty radca stanu, b. członek senatu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 27-go lutego 1885 r., przeżywszy lat 84. W smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 2-go marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —838

† Ś. p. Tadeusz **Pereswit-Sołtan,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 28-go lutego r. b., przeżywszy lat 42. Stroskany brat wraz z siostrą zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek, to jest dnia 2-go marca r. b., o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —841—

† Ś. p. Honorata z Ligowskich **Zaleska,** przeżywszy lat 75 zmarła w Łęczycy dnia 27-go lutego r. b. W smutku pozostały syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok do miejscowego kościoła parafjalnego w niedzielę, to jest dnia 1-go marca o godzinie **5-ej** po południu i na pogrzeb następnego dnia, to jest 2-go marca r. b. 2—824—

† Ś. p. Zofja **Borowa,** urodzona w dniu 1-ym kwietnia 1872 r., opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 28-go lutego r. b., o godzinie 5-ej rano. W smutku pozostali rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 1-ym marca, to jest w niedzielę o godzinie **6-ej** po południu do kolegjaty w m. Łowiczu, w dniu 2-im marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** rano na cmentarz parafji kolegjata. —249—

† W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teofila **Dobrowolskiego,** artysty teatrów warszawskich, odprawione będzie żałobne nabożeństwo, dnia 2-go marca, tj. w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Ducha przy ul. Freta wprost Mostowej, na które pozostała żona z dzieckiem zaprasza krewnych, życzliwych i kolegów.. —833

† W dniu 3-im marca r. b., to jest we wtorek, jako w wigilję imienin ś. p. Kazimierza **Brzezińskiego,** mecenasa odprawi się msza święta w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza. —842—

† Towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych podaje do wiadomości, że dnia 2-go marca, to jest w poniedziałek, jako w trzecią smutną rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci Józefa **Wieczorkowskiego,** b. prezesa komitetu Towarzystwa, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo, na które Towarzystwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —847—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 28-go lutego. — Dzisiejsza uczta wydana przez koło literackie na cześć Żeleńskiego, zgromadziła przeszło sto osób, reprezentujących najinteligentniejsze warstwy tutejszego społeczeństwa. Toast na cześć mistrza wzniósł prezes koła, dr Tadeusz Rutowski. Żeleński dziękując wychylił toast, na cześć Warszawy.

Lwów 28go lutego. — Dwustupięćdziesięciu szewców bez zajęcia wysłało deputację do namiestnika i burmistrza z prośbą o pomoc.

Wiedeń 28-go lutego. — Deputację przemysłowców i rękodzielników galicyjskich, przybyłych tutaj z prośbą o uwzględnienie Galicji przy dostawach wojskowych przyjmowali nader życzliwie minister Ziemiałkowski, prezes izby deputowanych Smolka i prezes koła polskiego Grocholski, przyrzekając poparcie gorące ich życzeń.

Wiedeń 28-go lutego. — Konferencja clowa ukończona. Elaboraty przygotowane dla parlamentów obejmują podwyższenie ceł od zboża, mąki, tkanin i kilku innych artykułów.

Wiedeń 28-go lutego. — Książę Mikołaj czarnogórski w towarzystwie prezesa senatu Boża Petrowioza i ministra spraw wewnętrznych Radonicza przybył do Kotaru na powitanie arcyksięcia Rudolfa i jego małżonki.

Paryż 28 go lutego. — Rada ministerjalna uchwaliła naganę dla prezesa policji za odmówienie odpowiedzi na interpelację w sprawie demonstracji anarchistów na placu Opery.

Rzym 28-go lutego. — Dodatkowa wyprawa przygotowująca się w Neapolu i Spezzji składa się z kilku łodzi parowych i przeznaczoną jest do zajęcia kilku miejscowości koło Massawy, celem zabezpieczenia dotychczasowych okupacji.

Londyn 28 go lutego. Panuje tu powszechne przekonanie, że z powodu małoznacznej większości głosów, jaką izba gmin odrzuciła wniosek Northcote'a, wyrażający naganę dla gabinetu, gabinet poda się do dymisji. Zdanie takie wyrażają nietylko dzienniki konserwatywne, ale także niektóre organa partji liberalnej. Krytyczne położenie gabinetu zaostrza jeszcze przyjęcie przez izbę lordów większością 189 głosów przeciw 88 wniosku przywódcy konserwatystów, lorda Salisbury, o wyrażenie gabinetowi wotum nieufności. Dziś odbyła się narada ministerjalna, która miała rozstrzygnąć kwestję podania się do dymisji gabinetu.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 28 go lutego. godz. 5 m. 5 po południu (*notowanie urzędowe giełdy*).

Usposobienie mocniejsze niż wczoraj. Czynność regulacyjne dosyć gładko ukończone zostały. Podaż w ogóle mniejsza — natomiast chęć do interesów okazała się dosyć znaczną. Kursa wszystkie wartości mniejszą lub większą zyskały zwyżkę. Wartości spekulacyjne mocno. Akcje kredytowe na nowo powetowały wczoraj poniesioną stratę i zyskując na kursie dwie marki wróciły na stanowisko onegdajsze. Wyżej też udziały dyskontowo-komandytowe. Wartości bankowe po większej części bez zmiany. Kolejowe mocniej niż wczora. Rynek rent obcych więcej ożywiony. Kupowano dosyć chętnie wartości rosyjskie, które też drobne zyskały zwyżki. Ruble również wyżej nieco. Żyto w obu terminach bez zmiany.

Berlin 28-go lutego.

Bil. ban. ros. w tr. nat.	214.—	Akcje kredytowe . .	521.—
Weksle na Warszawę	213.50	Listy zast. ser. I-ej .	66.70
Wek. na Peters. krótk.	213.10	Weksle na Lon. krótk.	20.49[2]
Wek. na Peters. dług.	211.40	„ „ długot.	20.34[5]
Bil. ban. ros. na dost.	213.75	Żyto z dost. na jesień	148.—
Wschodnia poż. II em.	64.80	Żyto na wiosnę . . .	148.25

Wiadomości z Berlina są dziś nieco przyjaźniejsze. Tryumf Gladstona, jakkolwiek bardzo na porażkę wyglądający, uspokoi chwilowo giełdy. Projekt renty austrjackiej je ożywił nieco. O ile podstawy te — wątłe zresztą bardzo — zdołają wytrzymać do jutra, zwyciężyć obniżkę wartości rosyjskich na giełdzie londyńskiej i inne ewentualnie wypaść mogące komplikacje — przewidzieć trudno. Do rozpoczęcia czynności giełdowych jutrzejszych zanadto jeszcze daleko. Zaznaczyć jednak wypada, że tę poprawkę kursową giełda warszawska w pewnej części już wyzyskała wczoraj wracając ku końcowi swej działalności do kursów dnia poprzedniego po początkowem, dosyć silnem ich podniesieniu. Kursa dnia poprzedniego były: 213.80, 213.50, 519, 148, 148.25.

J. Wł.

CENY ZBOŻA.

dnia 28-go lutego 1885 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko terespolskiej.

Pszenica: wyborowa 104 — 106, średnia 96—100, ordynaryjna 87—91.

Żyto: wyborowe 78 — 81, średnie 74 — 77, ordynaryjne — — —.

Jęczmień: wyborowy nowy 83—85, średni 79—81, ordynaryjny — — —.

Owies: wyborowy 88 — 97 średni 85 — 95, ordynaryjny 80—88.

Gryka 79—84. **Groch** 78—84. **Kasza Jaglana** wyborowa 125—132, średnia 116—122, ordynaryjna — — —.

B. Werner et Comp.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 2 i 27 lutego roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Alfred Pinkus,—S. B. Kleinerman,—S. Rozen, Dzielna 4,—Świerkowska, Marszałkowska 7,—Rozenfeld rządca 32,—Konstanty Jagniewski, Jerozolimska 26,—Jakób Pekeles,—Nożyk Z.,—Alfred Pinkas, Leszno 18,—Chewant hotel niemiecki,—Z. Batawia Comp.,—Galle,—Izrael Niemadel, Krochmalna 14, sklep 7, Żelazna Brama,—Wspólna 34, Reichstein,—Leopold Tenenbaum,—Ewans,—Engelmann, hotel niemiecki,—Leje, hotel Berlin,—Girdwojn,—Kune, Franciszkańska 16,—Hotel rzymski, Umieniecki,—Koszutski, Marszałkowska 7,—Teitelbaum,—Swesdostschotoff,—Krassowski,—Dobra 28, Lipiński,—Uniwersytet, Gołakowski.

— ***Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego nr 74*** wyszedł z druku i zawiera: Sztuka i rzemiosło. — Fragment ze studjów artystycznych niewydanych, pr. *J. I. Kraszewskiego.* —Szach i mat, komedja w 4-ch aktach przez *Józefa Blizińskiego.* — Rys żywota i twórczości Stanisława Moniuszki (studjum) pr. *Jana Karlowicza.* — Zygmunt Sarnecki (z portretem) pr. *St. M. Rzętkowskiego.* — Muzyka współczesna jako środek wychowawczy pr. *dra Augusta Reissmana.*—Wystawa modeli na pomnik Mickiewicza III, pr. *Karola Matuszewskiego.*—Z Niemiec przez *W. K.*—Listy z Paryża pr. *Zygmunta Sameckiego.* — Ruch muzyczny w Brukselli, przez *H. M.*—Konrad Wallenrod I, libretto przez *J. Kleczyńskiego.*—Kronika.—Scherzo, nowella pr. *W. Z. Kościałkowską.*

Prenumerata kwartalnie rs. 2, z przesyłką rs. 2.50, Adres redakcji: Senatorska 18. (248)

Dolina Szwajcarska.

W niedzielę dnia 1-go marca r. b.

KONCERT

pełnej orkiestry

A. Sonnenfelda.

zakończy SENSACYJNE PRZEDSTAWIENIE

A. Siedleckiego.

Początek punktualnie o godz. 5-ej. (821)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 7.

Cena porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (230)

LECZNICA

przy ulicy Leszno nr 4.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski, syn,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, niedziele, wtorki i piątki.

Od g. 11—12. Dr **Stockmann,** choroby kobiece. Poniedziałki, środy, czwartki i soboty.

Od g. 12—1. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne, Codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Kępiński,** choroby oczu, codziennie prócz świąt.

Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.

Od g. 1—2. **Dr Fabian Aleksander,** choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe elektro i hydroterrapia), codziennie.

Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, poniedziałki, środy i piątki, prócz świąt.

Dr Bondy i Kulesza szczepią ospę humanizowaną przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia.

Opłata za poradę 25 kop. —607—

221 Rekomendujemy czytelnikom ***skład dywanów.*** P. Giełżyńskiego. ***Marszałkowska 65.***

KOMITET

kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich

podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że poczynając od dnia 1 marca r. b., od kapitałów składanych w kasie na lokację procentową, płacić będzie od kapitałów składanych:

za 7-dniowem wypowiedzeniem 3%,
za 3-miesięcznem wypowiedzeniem 4½%,
za 6-miesięcznem wypowiedzeniem 5%,
od lokacyj rocznych 6%,
w stosunku rocznym.

Przytem komitet kasy nadmienia, że uczestnicy kasy mający lokowane kapitały za 3-ch i 6-miesięcznem wypowiedzeniem, winni zadeklarować do dnia 1 kwietnia r. b., czy pragną nadal mieć fundusze swoje w kasie lokowane pod powyższemi warunkami,

W razie zaś niezgłoszenia się uczestników w powyższym terminie, kapitały ich będą uważane za pozostające nadal w kasie na lokacji procentowej i procent od tych kapitałów liczyć się będzie:

od sum złożonych za 3-miesięcznem wypowiedzeniem od 1 czerwca r. b. 4½%,

od sum złożonych za 6-miesięcznem wypowiedzeniem od 1 września r. b. 5%. (242)

Kancelarja ***adwokata Maurycego Friedmana*** przeniesioną została pod nr 30 przy ulicy Świętojerskiej wprost ogródu Krasińskich. (655)

GABINET DENTYSTYCZNY
Bogumiła Gutzmann i Olgi Scholten, Bielańska nr 4, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. Plombowanie lub oczyszczanie od rs. 1. Reperacje przerabianie zębów. ***Proszek i Eliksir*** (321

836) **DENTYSTA H. JUDT.** Przejazd nr 11. Wyjmuje zęby i korzenie bez najmniejszego bólu, plombuje i wstawia sztuczne zęby po cenie przystępnej.

— Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ***Sklep pod firmą C. Droste,*** dotychczas zamknięty z powodu dopełnienia formalności prawnych po śmierci ojca mojego Jana Christjana Droste, z dniem 27-ym lutego ***otwarty został*** i nadal pod kierunkiem moim prowadzony będzie.—***Jan Christjan Droste.*** (820)

— ***5% Pożyczka premjowa rosyjska z 1866 roku.*** Asekurację od losowania amortyzacyjnego odbyć się mającego ***w dniu 1 (13) marca 1885 r.*** za opłatą ***po kop. 50 od sztuki,*** przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka.

Krakowskie-Przedmieście nr 77.

NB. Opłatę stemplową kop. 10 od kwitu ponosi ubezpieczający.

Zamiejscowi klienci proszeni są o dołączenie marki siedmiokopiejkowej na porto i po kop. 10 od kwitu na opłatę stemplową.

Tabele losowań wysyłamy bezpłatnie. (161)

— ***Rafalskiego Warszawski Rocznik Adresowy na r. 1885*** jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Cena kop. 80, z przesyłką rs. 1. (245)

— Pan ***M. Jankowski*** okólnikiem uwiadamia pp. kupców o nabyciu fabryki krochmalu pod firmą ***M. Wiesel,*** oraz o prowadzeniu jej nadal pod dotychczasową firmą. Zobowiązania podpisywał będzie swojem nazwiskiem. (831)

Tattersall Warszawski. 217

Licytacja na konie rozpłodowe, powozowe i wierzchowe, odbędzie się dnia 19 marca r. b., meldunki do 15 marca. Konie oglądać można 17 i 18 marca.

Dyrektor K. Wodziński.

HERBATĘ

znanej dobroci firmy ***Bieńkow & C-ie,*** poleca

Kantor sprawunków J. Fiałkowskiego et Co

w Warszawie, Zielony plac nr 11. (843)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Z przyczyny Twego milczenia i postępowania jestem w strasznej rozpaczy, nie dręcz dłużej i pociesz choć kilku słowy.—*Sfinks.* (250)

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny i minuty			
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	55 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 wiecz.	10	10 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4	40 po poł.	8	25 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	10	30 rano	8	18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	35 po poł.	2	— po poł.
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	54 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Osobowy	8	5 wiecz.	8	12 rano
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	40 po poł.	11	40 rano
Osobowy	9	20 rano	8	27 wiecz.

PIERWSZA I WIELKA

WYPRZEDAŻ

trwająca tylko trzy dni, począwszy od Poniedziałku!

WSZYSTKICH TOWARÓW BŁAWATNYCH

na suknie; pozostałych z sezonu zimowego.

A. WŁODKOWSKI

CZYSTA Nr 6.

403

Skład Główny Wyrobów Fabryki
ŻYRARDÓW

w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 57/59,
i Skład Fabryczny na Tłomackiem pod Nr 600 a, b, róg ulicy Bielańskiej,

POLECAJĄ

Dery pluszowe do spania i podróży w różnych gatunkach.
Kołdry wełniane (wojłoki).
Kołdry watowe atłasowe, wełniane i jedwabne, we wszystkich kolorach.

374R **Zarządzający Magazynem Żyrardowskim L. Bułakowski.**

WIKTOR WALIGÓRSKI.
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH i FARB,

№ 42, Nowy-Świat, dom p. Korpaczewskiego, w Warszawie, ma zaszczyt polecić:

Materjały Apteczne.	Perfumy i Wodę Kolońską.	Smary i Oleje do maszyn.
Przetwory Chemiczne.	Mydła Toaletowe.	Farby suche i tarte.
Specjalja zagraniczne.	Mydła Lekarskie.	Lakiery angielskie i krajowe.
Przedmioty opatrunkowe.	Olejki.	Artykuły używane w gosp. domowem, rolnem i przemyśle.

Wody mineralne, naturalne i sztuczne. 2468R

Pomarańcze po 2 i pół kop.



ZAWIADOMIENIE.
ze składu owoców i delikatesów
W. ZALEWSKIEGO,
przy ulicy Senatorskiej Nr 2.

Jak lat poprzednich, tak i na obecny post, przysposobiłem duży zapas towarów postnych a mianowicie: **Łosoś** prawdziwy elbląski, **Sigi, Sielawy** augustowskie, **Siomga, Sardynki** i **Śledzie** we wszystkich gatunkach i t. p., **Kawior** grubo-ziarnisty, **Grzyby** suszone i marynowane, **Rydze, Korniszony, Sery:** oryginalny Szwajcarski ostry, od kop. 40 za funt, Litewski, Meszczerski, Gambrino, śmietankowy i krajowy, we wszystkich gatunkach, **Bryndza** prawdziwa owcza, poszukiwana. **Masło Litewskie** prawdziwe od kop. 26 za funt i **śmietankowe** od kop. 40 za funt, **Powidła** węgierskie i krajowe, od k. 10 za funt. **Winogrona hiszpańskie** po kop. 50, **Jabłka** prawdziwe **tyrolskie** białe rozmaryn, od kop. 5 i na powyższe towary przyjmuje obstalunki tak na prowincję, jak i na miejscu, które wysyłam bezzwłocznie.

Pozostaję z szacunkiem

399R **W. Zalewski.**

Pomarańcze po 2 i pół kop.

Pomarańcze po 2 i pół kop.

Pomarańcze po 2 i pół kop.

SER CAMBRINO

medalowany na Wystawach Warszawskich, w roku 1883 i 1884, na Wystawie w Tarnopolu 1884 r., oraz nagrodzouy wysoce pochlebnem odznaczeniem przez Komitet Wystawy Nabiałowej w Monachjum 1884 r., oddałem na sprzedaż hurtową do handlu **Braci Wróbel**, obok kościoła Ś-go Krzyża w Warszawie.

PLEWAKO,
Wiski pod Międzyrzecem.

305r

S E R

345r

Szwajcarski, krajowy, w najlepszym gatunku, tak na całe kręgi jak i na funty pojedyncze, polecają

Bracia WRÓBEL,

w obydwóch handlach swoich, przy kościele Świętokrzyzkim i na Starej Poczcie.

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy, na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej, po 15 minutach kolor własciwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Że wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA (1 pudełko „ „ z wielką flaszką, rs. 3 kop. —.
(1 pudełko „ „ z średniej wielk. flaszką rs. 1 kop. 80.

Składy **w Warszawie, u W. Śniechowskiego,** Perfumerja, Nowo-Senatorska № 8, **u Al. Lipinka,** róg Niecałej, **Aleksandra i Marcellego** plac Teatralny 8 i **Romana** Nowy-Świat № 51. 361R

Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako nie zawierającego w sobie nic szkodliwego dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

VALDIVIA.

Woda ta jest najnowszym wynalazkiem d-ra Birch z Ameryki, a służy do odmładzania i udelikatnienia cery, niszczy piegi i zmarszczki, za pomocą dwukrotnego nacierania dziennie twarzy po umyciu rano i na noc. Świętokrzyzka № 20, mieszkania № 9, II piętro. 497

Za 115 rubli
Garnitur Mebli,

składający się: z sofy, dwóch foteli i 6 krzeseł, kryty czerwonym, jedwabnym adamaszkiem i pokrowce z szarego płótna. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 40, u szwajcara. 529

SKŁAD
MATERJAŁÓW DRZEWNYCH,
przy St. Biała, D. Ż. W. Terespol.

Gonty sosnowe i ossowe za 1 kopę 35 kop. Kora dębowa oczyszczana, za 1 cent. (z dostawą do fabryki) rs. 1 kop. 5. Deski 1-calowe brzozowe po 18 stóp angiel. długości, za 1 kopę rs. 36. Deski 1 cal. olszowe, po 18 stóp angiel. długości, za 1 kopę rs. 32. Deski $1\frac{1}{2}$ cal., sosnowe pośledniejsze, po 16—18 stóp angiel. dług., rs. 22 kop. 80. Deski $1\frac{1}{2}$ cal. sosnowe pośledniejsze, po 8 stóp angiel. krótkie, rs. 11 kop. 40. Deski i bale sosnowe, wyborowe, na obstalunek. Odstawa na stację Praga. uskutecznia się na każde żądanie pojedyńczemi wagonami, licząc już z naładowaniem.—Bliższa wiadomość w Handlu Win Ludwika Sommer, ulica Długa № 37. 524

I-sza Szkoła Koronkarstwa.
NAUKA BEZPŁATNA.

Zapis odbywa się w Poniedziałki, Wtorki i Czwartki, od godziny 12-tej do 1-szej z południa.

Desenie różne, oraz podług wzorów Błuszczu, i wszelkie przybory potrzebne do wyrobu koronek, można nabyć w szkole. Krakowskie-Przedmieście № 40, m. 3. 528

Syndyk Tymczasowy masy upadłości
Stanisława Białochubka,

zawiadamia, że na zasadzie rezolucji p. Sędziego Komisarza, w dniu 21 Lutego (5 Marca) 1885 roku, t. j.: we Czwartek, o godzinie 10 zrana, sprzedane zostanie urządzenie sklepowe, należące do massy upadłości Białochubka, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 23, mianowicie: 3 kontuary, 3 szafy, biurko itp.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1885 r.

Jan Czajkowski,
414R Adwokat przysięgły, Długa № 12.

Młody człowiek,

mogący złożyć kaucji rs. 6,000 lub więcej, poszukuje miejsca w fabryce, lub w innym jakim zakładzie przemysłowym. Oferty uprasza składać pod lit. L. K. Z. w kantorze Kurjera War. 540

Wypożycza się

pieniądze na hypotekę. Ulica Widok № 21, mieszkania 11, od godziny 9—10-tej przed południem i od 6—8 po południu. 541

Bardzo korzystny
INTERES!!!

Fabryka garbarska w każdym czasie i na korzystnych warunkach, jest do wydzierżawienia, lub nabycia na własność samemu, albo do współki z obecnym posiadaczem, w mieście Radomiu, w miejscowości dogodnej, w której można tygodniowo do 150 skór moczyć i gdzie jest stacja kolei żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej. — Bliższa wiadomość w Warszawie, przy ulicy Ogrodowej № 25, u właścicielki tegoż domu. 536

WYPRZEDAŻ

odbywa się w składzie

S. H. Dąbrowskiego
przy ul. Żabiej Nr 2,

Wysortowane zostały kilkaset **Kapeluszy słomkowych i filcowych do wyboru,** po kop. 90, oraz różne **Wstążki, Koronki, Czepeczki, Gazy, Kwiaty** i tym podobne artykuły. 544

Massę woskową, **Lakiery** i Farby.
Benzinę na balony i funty.
Farbkę, Krochmal i **Glans** do bielizny.
Oliwę do palenia Malaga i zwyczajną.
Oliwę prowancką i nicejską.
Ocet stołowy i kuchenny.
Proszek dalmacki i Kajenny.
Proszek i Pomadkę do czyszczenia metali,
Tynkturę na pluskwy i mole.
Mydła tualetowe, **Pudry** i **Perfumy**
poleca po nizkich cenach,

Hurtowo i Detalicznie
Stefan Kirszenstein,
Nowy-Świat 70.

393R

KOLONJA

w Mokotowie, jest do sprzedania w całości lub częściowo, na dogodnych warunkach.— Wiadomość u Adwokata Rytla, w Polskim Hotelu, ulica Długa. 538

W Magazynie E. Loth,
ulica Krakowskie-Przedmieście № 15, od 25 b. m., trwać będzie
Wyprzedaż coroczna
towarów wysortowanych, po cenach niżej kosztu:
Kapeluszy damskich i dziecinnych, filcowych, słomkowych ubranych i nieubranych, **Kwiatów** do kapeluszy w bukiecikach itp. 348R

PATÉ DES GNOMES.
du Dr Thomson,
Przed użyciem.

Po użyciu.

Jedyny środek na porost i wzmocnienie włosów, brody; jest to jedyny dotąd **istotnie skuteczny** środek. Dostatecznem jest używanie **Paté** w przeciągu 4-ch tygodni dla zyskania pięknej i okazałej brody.

Cena flakonu 2 ruble.

PATÉ DES CREOLES.
du Dr Thomson.
Przed użyciem.

Po użyciu.

Środek, za pomocą którego, w przeciągu kilku minut, można pozbyć się włosów z miejsca, na którem ich mieć nie życzymy; np. Damy na wargach, na ramieniu, na rękach lub przy zarośniętych rzęsach, Paté bynajmniej żadnej szkody nie wyrządza skórze.

Cena flakonu 2 ruble.

W Warszawie sprzedaje się u: **Aleksandra Lipink,** ul. Wierzbowa, róg Niecałej, i **Teofila Szulc,** ulica Bielańska. 332R

LESZNO Nr 7,
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Meble i wyroby tapicerskie, w wielkim wyborze, po nizkiej cenie do sprzedania, jak również **Galanterja i Bronzy.** 249R

Prośby
do wszystkich władz, redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby.—Ulica Marszałkowska 56, wejście od Rysiej. 542

W Ursynowie
pod Warszawą, od 1 Marca 1885 r.,
stanowić będą Ogiery:
Nemrod wilczaty po Quand-même oryginalnym roedsterze francuzkim, z klaczy Wielka arabsko-rysackiej, po rs. 30 i na stajnię rs. 3.

Śmiały ciemno-kasztanowaty, po Quatrième oryginalnym roedsterze francuzkim, z klaczy Wielka arabsko-rysistej, po rs. 15 i na stajnię rs. 3.

Huil gniady, po Olbrzymie rasy sufolk, z klaczy Młoda sufolka, pochodzącej ze skrzyżowania sufolki czystej krwi z rysakiem, po rs. 10 i na stajnię rs. 2.

Zamówienia przyjmuje Biuro Przyboczne Ludwika Hrabiego Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7 w Warszawie. 479

☞ Po otworzeniu dla Pań przy **Fabryce Ram złoconych i robót kościelnych,** wydziału, nauce pozłotniczej przeznaczonego, otwartym zostaje obecnie

DLA PAŃ,
wydział drugi przy
Zakładzie Reparacyjnym
Dzieł Sztuki,
przeznaczony nauce, reperacji wyrobów tak artystycznych, jako też i zwykłych do użycia z porcelany, fajansu, szkła. kości i wszelkich inkrustacji. Wymaganą jest znajomość rysunku i malowania. — O warunkach dowiedzieć się można na miejscu w **Zakładzie Reparacyjnym,** mieszczącym się przy **Magazynie Starożytności J. BORAWSKIEGO,** Krakowskie-Przedmieście róg Trębackiej № 1a, 2-ie piętro. 5?5

Ser holenderski
po rs. 8 pud. Wiadomość: Praga, Brukowa № 381, mieszk. 5. 503

Egzystująca przy Marszałkowskiej 38 sprzedaż
MLEKA
prosto od krów, przeniesiona na **ŻURAWIĄ № 24,** drugi dom od Marszałkowskiej. **Dojenie krów 3 razy dziennie.** 485

LEKCJE BUCHHALTERJI
udziela J. DANILEWICZ, Autor.—Erywańska 7, przyjmuje od godz. 3—6 po poł. 463

JAJKA JEDWABNICZE
po rs. 2 za łut, do nabycia u
A. Rodkiewicza
Warszawa, Miodowa № 15. 398R

JAN CHODZICKI
ulica Bednarska № 7,
przyjmuje do oprawy **Obrazy, Oleodruki, Staloryty** itd., w ramy różnego rodzaju, od najtańszych do najdroższych. Wzory posiada zawsze do okazania. Ceny bardzo umiarkowane. Gotowe ramy i ramki są także w zapasie do nabycia. 408r

Do przedsięwzięcia korzystnego i donośnego, potrzeba jeszcze kilku
cichych wspólników,
z udziałem od 500 do 1000 rs. Oferty uprasza się pod lit. K. W. 500, w kantorze Kurjera Warsz. 505

500,000
sztuk Dren i Sęczków różnej średnicy przygotowała Cegielnia w Kawenczynie. Reflektanci zgłosić się mogą ulica Królewska № 10. 501

Bażanty świeże
krajowe, po **rs. 5 para,** sprzedaje **Handel Win i Delikatesów**
A. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 5. 304r

Potrzebny do gubernji Wileńskiej
RZĄDCA
kawaler. Szczegółów udziela A. Rodkiewicz, Miodowa № 15. 526

Radzimy każdemu
☞ **szczerze** ☜
udać się do znanego ze swej niezwykłej **taniości**
Składu Towarów
przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek** dom Brauna № **1,** mieszkania № **4,** gdzie z powodu początku miesiąca, **odbywać się będzie**
dziś w Niedzielę dnia 1, jutro w Poniedziałek d. 2 i pojutrze, we Wtorek dnia 3 Marca
wielka dotychczas nigdzie niebywała
Sprzedaż
towarów wiosennych
na **suknie, dolmany, okrycia, kaftaniki i dolmany, najmodniejszych,** po cenach niepraktykowanie tanich. 534

Wyborowy
i znany ze swej dobroci 409R
OLEJ do JEDZENIA,
poleca HURTOWO i DETALICZNIE.
STEFAN KIRSZENSTEIN,
Nowy-Świat Nr 70.

242R
SZTUCZNE BRYLANTY
Marji Drasch,
№ 4
Nowo-Senatorska

OSOBA
mogąca pożyczyć 1,200 rs., znajdzie oprócz dostatecznej ewikcji, tanie dogodne pomieszkanie, wraz z całodziennem utrzymaniem i opieką, a może i zajęcie. Reflektanci lub reflektantki, zechcą się zgłosić do kancelarji rejenta Zółtowskiego, Miodowa 6. 504

W czasie postu
POLECAJĄ
Braci WRÓBEL
w obydwóch swych handlach na Krakowskiem-Przedmieściu przy kościele Świętokrzyzkim i na Starej-Poczcie.

Sery oryginalne szwajcarskie.
Sery krajowe szwajcarskie.
Sery litewskie i śmietankowe.
Sery deserowe: **Gambrino, Roquefort, Chester.**
Sery kuchenne: **Parmezan włoski, zielony prawdziwy szwajcarski.**
Śledzie pocztowe na sztuki i baryłki.
Śledzie przyprawiane w puszkach, różnej wielkości, od k. 35 począwszy.
Łosoś wędzony na funty i puszki.
Sardynki różnej wielkości, w oliwie, musztardzie i pomidorach.
Homary, Maqueraux, Makrele, Minogi, Kilki, Anchovis, Stremiga, Sardele, Pasta sardelowa, ryba Thon i SIELAWY Augustowskie różnej wielkości. 344r

Skład Główny Zapałek
zagranicznych i krajowych, wyrobów chemicznych, oraz wiele innych towarów prowadzony przezemnie przez lat 15 przy ul. **Senatorskiej,** po trzyletniej przerwie, otworzyłem obecnie w tym samym zakresie pod własną firmą **W. Dzisiewski,** ulica **Marszałkowska № 71,** dom 5-ty od ulicy Królewskiej. Polecając się nadal względom Sz. Publiczności.—Z poważaniem 498

W. Dzisiewski.

Piotr Ślizyński
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych.—**Podwal № 20,** wprost cyrkułu.

Zadziwiające zalety
MYDŁA CARMEN!!!
Dawno znany i używany we wszystkich kształtach grysik z migdałowych skórek, należy do najprzedniejszych środków, udelikatniających cerę twarzy i rąk. Mozolną pracą tegoczesnej chemji, udało się mączkę tego grysiku połączyć z tłuszczem mydła pod nazwą **„Carmen“.** Białość, czerstwość i delikatność twarzy, cechują użycie mydła **„Carmen“.** Główny skład w magazynach à la Renaissance. Krakowskie-Przedmieście № 7 — Nowy-Świat № 41 i w innych pierwszorzędnych perfumerjach. Cena 50 kop. 3127

Potrzebną jest na 1-szy № hypoteki dóbr
summa rs. 13,000.
Wiadomość u adwokata przysięgłego Wejnerta, Chmielna № 7. Wyłącza się pośrednictwo osób trzecich. 500

APTEKA
w gub. Wołyńskiej jest do sprzedania zaraz. **Warunki kupna korzystne. Bliższą wiadomość powziąć można w składzie materjałów aptecznych w Hrubieszowie.** 466

Majątek
515

do sprzedania, 8 wiorst od Smoleńska, z lasem, **bydłem, narzędziami gospodarskiemi. Dom mieszkalny, wszystkie zabudowania gospod. w dobrym stanie 450 diesiatin. Adres P. A. Korowiczenko we wsi Korotczenki.** przez **Smoleńsk**

INSTYTUT
Leczniczo-Gimnastyczny,
Miodowa Nr 3,
przyjmuje chorych **na różne skrzywienia, oraz** leczy nowym sposobem **Massaż,** użytym obecnie w Medycynie, **na** gimnastykę zaś hygieniczną przyjmuje na różne komplety.

Filja: **Aleja Jerozolimska № 11,** drugi dom od Kruczej.

Przy tych dwóch Instytutach jest także wykład Fechtunku na szpady, rapiry i pałasze.

496 M. Olszewski.

Poszukuje się do kupna
FOLWARKU,
przestrzeni około 15 włók, w dobrej ziemi, z dobrym domem mieszkalnym i innemi gospodarskiemi zabudowaniami położonego przy kolei. Dokładne opisy przesyłać: Warszawa, Sala licytacyjna prywatna, Miodowa № 10.—Pośrednictwo wyłącza się. 358

Zakład Mechaniczny
436
H. RUPP, Leszno № 77a,
podejmuje się urządzenia oświetleń elektrycznych lampami łukowemi i żarowemi, wszystkich systemów, telefonów, piorunochronów i dzwonków elektrycznych.

Bank Polski,
niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że zamiast dnia 5 (17) Marca r. b., odbywać się będzie dnia 27 Lutego (11 Marca) r. b. w Magazynie Banku Polskiego w Łodzi, głośna licytacja na sprzedaż różnych towarów, w tymże Magazynie zastawionych i w swoim czasie nie wykupionych.

VICE-PREZES (podpisano)
A. NAGÓRNY.
NACZELNIK KANCELARJI (podpisano
381r **L. MOCZARSKI.**

SZYB DO OKIEN
fabryki Pawła Ebsteina, 441
Port. Cement i Wapno.
Cegły i Glinka ogniotrwała.
Węgle kamienne i Koks.
A. FREUND, Marjańska № 4.
TELEFON Nr 418.

Nauka i wychowanie.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka młoda, wykształcona, życzy znaleść lekcje od 5 do 8 wieczorem—3 razy w tydzień. Cena umiarkowana. 2960

Potrzebny korepetytor za pokój i obsługę. Ulica Leszno № 26, mieszk. 11. 3083

Nauczyciel rossyjskiego języka, historji i geografji, znający dobrze języki francuzki i niemiecki, poszukuje lekcyj. Długa 10, m. 51.

Angielka w wieku lat 30, pragnie udzielać lekcyj języka angielskiego, z chęcią przyjmie demi-place. Zgłosić się można do p. jenerała barona Krüdener, Wiejska № 1.

Niemieckiego języka udziela w konwersacji nauczyciel i autor najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Chmielna 6. 1354

Uczę muzyki gruntownie na własnym dobrym fortepianie, po 4 rs. miesięcznie.— Przyjmuję wszelkie przepisywanie. Wspólna № 36, mieszkania 10. 1710

Zakład naukowy żeński, kilko-klasowy prywatny, jest do odstąpienia. — Także do sprzedania ławki szkolne, oraz tablice. Wiadomość przy ulicy Miodowej № 1, w sklepie herbaty Orłowa. 382

Lekcje angielskiego udziela angielka bardzo dobrze rekomendowana. Cena umiarkowana. Wiadomość od godziny 5 do 9, Włodzimierska 2a, mieszkania 9, front, portier wskaże. 2723

Młoda osoba udziela muzyki na własnym fortepianie po kop. 25. Leszno 53, miesz. 15

Lekcyj muzyki udzielam, oraz paryżanin konwersacji. Hoża 5. mieszk. 45. 3060

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: Wielka № 3, mieszk. 12, od 11—4. 3136

Posady i prace.

Sklepowa potrzebną jest zaraz, do filji piekarskiej, z kaucją sto-rublową. Wiadomość przy ulicy Furmańskiej pod № 3, w piekarni Węgierskiej. 3053

Do fabryki kwiatów, potrzebne są panny uzdolnione, podręczne i do nauki. Ul. Dzika № 25, mieszkania 18. 3104

Panna starsza do strojów potrzebna zaraz, do magazynu Bogusławskiego. Żabia 4.

Domem zarządzałbym za mieszkanie z czterech pokojów, w danym razie dopłacę i dam ewikcję. Oferty pod literami E. M. C. składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3126

Szewcy zdolni za okazaniem roboty dziecinnej damskiej i męzkiej, szpilkowej, oraz wywrotków, mogą takową otrzymać. Magazyn, Dzika 24, mieszk. 5.— Tamże potrzebna zdolna obszywaczka do pantofelków. 2836

Z kaucją od 1000 do 2000 rs., poszukuję zajęcia jako rządca domu. Oferty proszę składać w kantorze tegoż Kur., pod lit. E. N.

Potrzebną jest panna, zdatna, do prania i reperacji koronek, Senatorska № 6, mieszkania 29. 3055

Panna szyjąca doskonale krawieczczyznę i bieliznę, może się zgłosić na ulicę Wspólną № 34B, mieszkania, 5. 3034

Panna kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie, jakoteż i w kroju, poszukuje miejsca do prywatnego domu, lub do dużego magazynu. Adresy składać w kantorze Kurjera pod lit. M. 7. 3044

Potrzebne są zaraz zdatne panny. Świętojańska № 13, mieszk. 6. 3058

Wdowa w średnim wieku, znająca się praktycznie na wiejskiem i miejskiem gospodarstwie, specjalnie na kuchni, posiadająca chlubne świadectwa pragnie miejsca stosownego. Smolna № 6, m. 3. 3153

Potrzebna praczka, z dobremi świadectwami od 1 Kwietnia. Hotel Brühlowski № 2, od godziny 11 do 1-ej. 3138

Młody człowiek do zajęć technicznych i jako kontroler potrzebnym jest, pensja rs. 45 miesięcznie, kaucji rs. 200. Wiadomość: Praga, ulica Wołowa № 254, u E. N., mieszkania 1. 3147

Osoba przyzwoita i gospodarna, (umiejąca wypełnić czas wolny jakąkolwiek ręczną pracą), któraby za mieszkanie i wynagrodzenie pieniężne podjęła się usługi i pilnowania mieszkania; zgłosić się może w godzinach rannych. Szkolna № 6, mieszk. 14. Świadectwa i poręczenie wymagalne. 458

Młody człowiek ze średniem wykształceniem, posiadający gruntownie język ruski, poszukuje jakiegobądź zajęcia; na żądanie może złożyć kilkadziesiąt rubli kaucji. Piekarska 4, m. 9.—S. J. 3141

Potrzebne są panny, zdolne do krawieczyzny, do pracowni p. Diube. Aleksandrja № 16. 3137

Osoba z dobremi rekomendacjami, poszukuje miejsca lektorki lub garde-malade; zna języki: ruski, francuski i niemiecki, oraz rozumie po polsku. Zgadza się na wyjazd na prowincję. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. E. S. 3156

Poszukuje się zarządzającego, pełniącego zarazem funkcją kasjera, do dużego parowego i wodnego młyna, dobrze prosperującego, niedaleko Warszawy, znajomość fachu niepotrzebna, kaucja od 7—10 tysięcy rs., które na hypotekę w pierwszej połowie wartości umieszczone; pensja rs. 600, od kapitału 5%, tantjema, wszelkie wygody, konie i powóz do dyspozycji. Marszałkowska 71, mieszkania 5, rano do 10-tej, po południu od 3—5.

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie w dobrym gatunku po zniżonej cenie. Warecka 7, mieszkania 5, od godziny 10 do 2. 234

Meble z powodu wyjazdu są do sprzedania, za bardzo przystępną cenę: dywany i wiele innych rzeczy gospodarskich. Furmańska № 10, mieszk. 10, 2-e piętro. 457

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany najróżnorodniejsze angielskie, strzyżone, gładkie, oryginalne perskie, tureckie, uralskie puszyste, kołdry różne, serwety, chodniki, dery, najlepiej kupić u Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

Meble ozdobne, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, piękne urządzenie jadalnego pokoju, masiv dębowe, lustra, tremo, firanki, i inne różne meble z kilku pokojów, do sprzedania bardzo tanio, na Chmielnej, w pałacu № 26, m. 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską, stróż wskaże. 2966

Płaskorzeźby do sprzedania, przedstawiające niektórych królów polskich i inne postaci historyczne, stanowić mogące ozdobę salonu, w ilości 36 sztuk, jak również reprodukcja drzeworytnicza z obrazu Matejki „Rejtan". Ulica Nowolipie № 26, u p. Sobolewskiej.

Do sprzedania: Garnitur salonowy z drzewa czarnego, pokryty adamaszkiem jedwabnym ponsowym, takież portjery do 2-ch okien 2ch drzwi, 4 krzesełka fantazyjne, szafka do srebra, duże lustro z marmurową konsolą, zegar antyk z czasów Ludwika XIV-go, słupy marmurowe z takiemiż wazonami i żyrandol na 18 świec. Krak.-Przedmieście № 54, piętro 3-cie, mieszkania № 7, codziennie od 12—5-ej.

Meble bardzo gustowne, garnitur czarny i orzechowy ozdobne, do jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, łóżka, toaleta, oraz inne meble, także kolumny czarne i kandelabry, dywany, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, od frontu, mieszkania № 14. 2401

Śledzie pocztowe oryginalne, miękkie, wyborne w smaku, nadzwyczaj delikatne, blado-różowe, tłuste, w baryłkach po 50 sztuk za rs. 3 sprzedaje A. W. Koczalski. Królewska 10.—Telefon 246. 3066

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Bether, Marszałkowska 65. 448

Faeton dorożka, za rs. 300 tanio do sprzedania. Ogrodowa 3. 2963

2 stoły wielkie, fabryczne, do sprzedania tanio. Papeterie, Oboźna, róg Sewerynowa.

Z powodu wyjazdu: meble z salonu, stołowego, sypialni, fortepian, firanki, obrazy, lustra z konsolami, kuchenne naczynia rądle i kocioł miedziany. Widzieć można od 11 do 3-ciej po południu. Chmielna 27, m. 18.

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 3122

Maszyna Whellera i Wilsona, nowa, pięknie szyjąca, do sprzedania za rs. 28. Zielna № 7, mieszkania 14. 3133

Maszyny Wheelera Wilsona, Singera i inne nożne i ręczne, z najpierwszych fabryk, po cenach najniższych sprzedaje mechanik Bansleben, Krakowskie-Przedmieście № 61. 2887

Lustra wielkie z nizkiemi konsolami, czarne, garnitur, krzesełka fantazyjne, kozetka, kredens, stół, krzesła, łóżka rzeźbione, szafa, z lustrem, biurko damskie, krzesła gabinetowe, biuro. kolumny, trumeau zdatne do magazynu, firanki, żyrandol i szafa do sprzedania. Sienna № 3, mieszkania 4. 2959

Fortepian o 7-u oktawach, jest do sprzedania. Wilcza 2a, m. 27. 3048

Mopsy dziewięcio-tygodniowe, rasy angielskiej, są do sprzedania Elektoralna 5, mieszkania 8. 3049

Omnibus za bardzo przystępną cenę, w dobrym stanie, mogący służyć do rozwożenia chleba, jest do sprzedania. Wiadomość: hotel Lipski, u szwajcara. 3045

Pies ponter, czarny, dziewięcio-miesięczny, jest do sprzedania. Nowy-Świat № 46, u stróża. 3043

Wyżeł trzy-miesięczny, rasy ceter, do sprzedania. Karmelicka 7. m. 17. 2858

Do sprzedania suknie, kapelusze damskie, mało używane, palto wiosenne i futro męzkie barany. Nowy-Świat № 72, mieszkania 3. 2891

Strzelba odtylcowa, roboty sławnego Springera wiedeńskiego, złożona do sprzedania tanio. w zakładzie optycznym Pika. 3050

2 fortepiany Kralla & Seidlera, oraz zagraniczny najnowszej konstrukcji, do sprzedania. Miodowa № 3, mieszk. 17. 462

Żyrandol gazowy z 5-u płomieniami potrzebny. Wiadomość: Marszałkowska 75, w urządzającym się sklepie. 3155

Prawne książki po sądowniku są do zbycia za cenę przystępną: Gazeta Warszawska oprawna, z lat 1851—52 Tygodnik romansów i powieści od początku, t. j. tomów 32 i Tygodnik Illustrowany z lat 1860, 62, 63 i 64. Wiadomość: pomiędzy godziną 3-cią a 5-tą. Żurawia № 14, szwajcar wskaże.

Fortepiany Bekkera, pianina Rönischa i Hartmanna, harmonje amerykańskie do sprzedania i wynajęcia, w składzie A. Werner, Senatorska 16, róg Bielańskiej. 3152

Meble do sprzedania bardzo mało zniszczone, za rs. 45. Nowy-Świat № 72, m. 3.

Fortepian fabryki Zakrzewskiego, o 7-u oktawach, z blatem metalowym, z czterema szprejcami, jest do sprzedania za rs. 210. Stare-Miasto № 10, mieszkania 5, pierwsze piętro. 3146

Interesa handl. i majątk.

Osoba pojedyncza, posiadająca rs. 1,500 do rs. 2,000, może mieć w procencie całodzienne życie i mieszkanie z usługą, na świeżem powietrzu, przy stacji tramwajowej. Gwarancja hypoteczna. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. K. W. 3028

Pożyczka w ilości 18 do 20,000 rs., potrzebną będzie na 1-szy № hypoteki domu bez długu, na 7% pożądaną by była summa nieletnich. Uprasza się o złożenie oferty pod lit. H. 20,000. w kantorze Kur. War. 2990

Majątek włók $54^1/_2$, gub. lubelska, gruntu ornego mórg 150, reszta pod lasem i łąkami. Fabryka szkła czynna, z dobrym odbytem, tartak wodny, cegielnia, pewny dochód z propinacji i postów pogranicznych, do sprzedania za przystępną cenę, lub na zamianę na dom w Warszawie lub w gub. mieście. Bliższa wiadomość: Wollman, Kleczewo przez Kutno. 2994

Majątek włók $12^1/_2$, gub. Kaliska, przy granicy pruskiej, ziemia wyborowa w kulturze, bez nieużytków, łąki dwukośne, m. 70, budynki murowane, kryte blachą, ogród obszerny, torfu m. 12, inwentarz kompletny. Do sprzedania lub w dzierżawę, oddałbym także w administrację dobremu gospodarzowi na tantiemę, za odpowiednią kaucją. Bliższa wiadomość: Wollman, Kleczewo przez Kutno.

2 place zawierające łokci 3,923 i 3,120 na Pradze do sprzedania. Wiad.: Podwal 42, mieszkania 3. 2997

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Ul. Widok № 19, m. 21. 3007

Rs. 2,000 do ulokowania na dom murowany w Warszawie, bez pośrednictwa.— Wiadomość: Grzybowska № 39, mieszk. 11.

Folwark do wydzierżawienia, 6 włók dobrej ziemi z łąkami, blizko Warszawy, przy drodze petersburskiej. Wiadomość w kawiarni, róg Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 3027

Magle są do sprzedania przy ulicy Dzikiej № 8. 3069

Sklep wiktuałów do sprzedania, w każdym czasie. Ulica Nowolipie № 76, wprost „Rodziny Marji." 2938

Do sprzedania korzystny interes. Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i wyrobioną klientelą, z urządzeniem i towarem, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Nowy-Świat № 1, wiadomość na miejscu. 2916

Sklep spożywczy do sprzedania, połączony z rozmaitemi towarami, obszerny, z dwiema wystawami, przy pryncypalnej ulicy. Wiadomość u szwajcara w hotelu Lipskim, Bielańska. 2931

Farbiarnię sprzedaje się z powodu słabości, z wszelkiemi przyborami, znaną od lat 24-ch. Sowia № 5. Osoby które powierzyły swe rzeczy do farby w tejże farbiarni, raczą wykupić przed sprzedaniem. 2893

Do sprzedania w Warszawie bez pośrednictwa osób trzecich posesja, przy ulicy Ludnej № 2977A. Przestrzeń ziemi około 15,000 łokci kwadratowych, z obszernemi zabudowaniami fabrycznemi, kotłem i maszyną parową, domem mieszkalnym etc. Bliższa wiadomość u Ignacego Kosackiego w Warszawie, ulica Chmielna 13a, w godzinach między 9-tą a 11 rano i 5-tą a 7-mą po połud. 367

Magle wiedeńskie, w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania, za cenę bardzo przystępną. Nowy-Świat № 21. 2949

Kto wypożyczy na dobrą hypotekę domu rs. 4,000, otrzyma 10% procent i za prowadzenie meldunków mieszkanie wygodne. Wiadomość w cukierni, Leszno № 31, od 4-tej do 6-tej po południu. 3161

Rs. 10,000 jest do wypożyczenia w całości lub częściowo, na pierwsze numera po Towarzystwie domów w Warszawie. Wiadomość: ulica Twards № 9, mieszkania 15, od 4-tej do 7-mej po południu. 3154

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Twarda № 16. 3150

Rs. 3,000—4,000 potrzebne, na 2-gi numer hypoteki. Wiadomość: Przejazd № 9, w dystrybucji od godz. 11 do 4-ej. 429

Lokale.

Piekarnia do najęcia od 30 Marca. Dzielna 7B. Tamże 4 pokoje i kuchnia, front pierwsze piętro, zaraz. 3151

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Leszno 13, obszerny lokal z wozowniami na fabrykę powozów, oraz mieszkanie z 2-ch pokojów, kuchni, piwnicy, przytem kuźnia z mieszkaniem z 2-ch pokojów i kuchni. Lokal ten kilkanaście lat przez takąż fabrykę zajęty, może być jednak wynajęty na inny zakład. Wiadomość u właściciela domu. 405

2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia od 8 Kwietnia. Nowolipki 32B.

1 pokój kawalerski, widny, suchy i ciepły, do wynajęcia zaraz, lub od kwartału. Nowolipki 32B. 2894

Dwa duże salony z meblami lub bez, jeden o 3-ch, drugi o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 32. 107

Na kantor lub mieszkanie na parterze, przy ulicy Marszałkowskiej i Szkolnej, od Zielonego placu 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica do wynajęcia od Wielkiejnocy. Wiadomość u stróża Józefa, Marszałkowska № 54.

Różne lokale fabryczne są do wynajęcia tanio, Nowo-Wielka № 5, przy Hożej. Wiadomość na miejscu, lub w składzie mebli giętych, Marszałkowska 77. 435

Do wynajęcia każdego czasu mieszkanie, suche i ciepłe, świeżo wytapetowane, złożone, z trzech obszernych pokojów, przedpokoju, kuchni, pokoiku dla sługi, osobnej góry, piwnicy z wodociągiem i zlewem. Nowo-Zielna 36, szwajcar wskaże. 450

Dwa pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią, oraz jeden pokój z kuchnią, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Wiadomość: Nowolipie 15, u właściciela domu. 451

Sklep do wynajęcia na jednej z pryncypalnych ulic, w pierwszorzędnym hotelu, od każdego czasu za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej, wprost Bielańskiej. 3135

Poszukuje się porządnej współlokatorki na tanich warunkach. Tłomackie № 3, stróż wskaże. 3059

Apartament bardzo elegancki z ośmiu pokojów, z widokiem na Aleje Jerozolimskie, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu, mieszkania № 11. 2924

Pokój do odnajęcia od 1 Marca, przy familji, dla jednej osoby. Leszno № 25, mieszkania 18. 2923

Do wynajęcia zaraz, lub od 1-go Kwietnia r. b., 3 lub 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, do jednego z tych mieszkań może być dodanym lub wynajętym oddzielnie, obszerny ogród owocowy i warzywny. Złota № 43. 423

Dwa pokoje są do wynajęcia w każdym czasie, z pościelą, meblami i obiadem lub bez. Ś-to-Krzyzka № 15, m. 5, pierwsze piętro od frontu. 443

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Myśliwskie przybory, torby, kasety urządzone, futerały, kamasze, kaftany, pończochy, berlacze, baszłyki, poleca: T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 6

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Przyjmuję do plisowania różne fałdy stojące maszynowe, po cenie bardzo nizkiej. Elektoralna № 14, mieszk. № 9. 2753

Akuszerka A. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kuracyę. Nowy-Świat № 56. 2712

Do sprzedania stoliki do kart konsolkowe, ramy orzechowe do fotografij medaljonowych. Potrzebny chłopiec do terminu. Leszno № 59, mieszkania 1. 3076

Kwity lombardowe kupuję na dogodnych warunkach. Solna № 12, mieszk. 6. 3107

Pies czarny, wyżeł, wszystkie łapy i pierś białe, obroża z kłódeczką mosiężną, przybłąkał się. Ulica Pańska № 44, wiadomość u stróża. 3139

Zgubiono 15 (27) Lutego krzyżyk złoty, z małemi brylancikami i zegarek damski za № 8268. Łaskawy znalazca zechce takowe zwrócić za nagrodą przyzwoitą, na ulicę Bielańską № 10, mieszk. 39. 460

Przed kilkoma dniami zginął piesek, pinczer biały, z żółtą łatką na grzbiecie. Znalazca zechce odprowadzić takowego pod № 25, mieszkania № 2, na ulicę Żurawią, za nagrodą. 2896

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 17 Февраля (1 Марта) 1885 г
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.